

## **Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Szymańskiego na 44. posiedzeniu Senatu w dniu 29 czerwca 2017 r.**

Oświadczenie skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

Szanowna Pani Premier!

Chciałbym zwrócić uwagę na istotny problem, który jawi się w praktyce na gruncie tzw. upadłości konsumenckiej, a dotyczy realnej niemożności oddłużenia niewypłacalnych obywateli, co do których sąd orzekł o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej w oparciu o przesłankę doprowadzenia do swojej niewypłacalności lub istotnego zwiększenia jej stopnia wskutek rażącego niedbalstwa.

Osoby takie, wielokrotnie posiadające nawet milionowe zadłużenia (np. wynikające z uprzednio prowadzonej działalności gospodarczej), przy przeciętnych zarobkach zwykle nie są i nie będą w stanie samodzielnie dokonać spłaty długów i wyjść ze spirali zadłużenia, a przez to rozpocząć nowego, normalnego funkcjonowania i godnego życia.

Warto wspomnieć, że utrzymujące się komornicze zajęcia wierzytelności z rachunków bankowych czy innych wierzytelności uniemożliwiają pozyskanie tym osobom środków, choćby na rozpoczęcie nowej działalności, ponieważ wpływające środki przekazywane są niezwłocznie do komornika. Dochodzi przy tym do sytuacji, kiedy zajmowane i egzekwowane są wierzytelności kredytowe, a przez to, w wyniku egzekucji, pogłębiane są np. salda debetowe czy kredytu odnawialnego wbrew woli dłużnika. Bez pomocy ze strony ustawodawcy, w tym tzw. polityki drugiej szansy, osoby takie wielokrotnie przez całe życie nie są w stanie spłacić swojego zadłużenia.

Sytuacje takie przekładają się na problemy i dramaty całych rodzin, w tym małoletnich dzieci, których warunki bytowe są realnie zagrożone wskutek prowadzonej permanentnej egzekucji majątku rodziców przy jednoczesnym braku perspektywy skorzystania z uprawnienia do choćby częściowego umorzenia zadłużenia czy jego restrukturyzacji.

W świetle obowiązującego przepisu art. 491<sup>4</sup> ust. 1 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze bezwzględną przesłanką do oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości jest zaistnienie okoliczności doprowadzenia przez dłużnika do niewypłacalności lub do istotnego zwiększenia stopnia już istniejącej niewypłacalności umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa (w takim wypadku sąd musi oddalić wniosek). Zauważyć należy, iż w przypadku wystąpienia negatywnej przesłanki z art. 491<sup>4</sup> ust. 1 ustawy o prawie upadłościowym ustawodawca nie przewidział możliwości przeprowadzenia postępowania w przedmiocie upadłości, gdy byłoby to uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi. Względy takie są brane pod uwagę w przypadku innych negatywnych przesłanek, wymienionych w art. 491<sup>4</sup> ust. 2.

„Sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli w okresie dziesięciu lat przed dniem zgłoszenia wniosku:

- 1) w stosunku do dłużnika prowadzono postępowanie upadłościowe według przepisów tytułu niniejszego, jeżeli postępowanie to zostało umorzone z innych przyczyn niż na wniosek dłużnika,
- 2) ustalony dla dłużnika plan spłaty wierzycieli uchylono na podstawie przepisu art. 491<sup>20</sup>,
- 3) dłużnik, mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości,
- 4) czynność prawna dłużnika została prawomocnie uznana za dokonaną z pokrzywdzeniem wierzycieli – chyba że przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi”.

Co istotne, w sprawach w przedmiocie ogłoszenia upadłości konsumenckiej badana jest w pierwszej kolejności tzw. moralność płatnicza dłużnika. Zasadniczo, o ile sąd stwierdzi, że stan niewypłacalności nastąpił wskutek winy umyślnej czy rażącego niedbalstwa, nie bierze się pod uwagę indywidualnych, szczególnych uwarunkowań dotyczących rodziny będącej na utrzymaniu dłużnika, np. liczby i wieku dzieci dłużnika, warunków bytowych, obecnego stanu zdrowia dłużnika i członków jego rodziny czy wreszcie nadzwyczajnych sytuacji losowych, które zaistniały po powstaniu stanu niewypłacalności.

Nasuwa się zatem pytanie: co mogą uczynić osoby nieprowadzące działalności gospodarczej, co do których sąd oddalił prawomocnie wniosek o ogłoszenie upadłości, stwierdzając, iż doprowadziły one do niewypłacalności lub zwiększenia jej stopnia wskutek rażącego niedbalstwa, a co do których z uwagi na względy

słuszności lub z pobudek humanitarnych celowe byłoby umożliwienie uzyskania pomocy w oddłużeniu? Czy jest zasadne, aby w każdym przypadku, gdy spełniona będzie przesłanka tzw. rażącego niedbalstwa, sądy oddalały wniosek o ogłoszenie upadłości? O ile jeszcze słuszne wydaje się, ażeby w przypadku „winy umyślnej” wnioski takie były oddalane, o tyle w przypadku przesłanki rażącego niedbalstwa z punktu widzenia ochrony rodziny jako całości, a także godności człowieka celowe byłoby wieloaspektowe, indywidualne podejście do sprawy, z uwzględnieniem zasad słuszności czy względów humanitarnych.

Warto wreszcie zwrócić uwagę i na taki aspekt, że niezagwarantowanie możliwości ogłoszenia upadłości konsumentom, co do których sąd stwierdził, iż doprowadzili do swojej niewypłacalności lub istotnego zwiększenia jej stopnia wskutek rażącego niedbalstwa, może skutkować nadto tym, iż starając się zagwarantować byt swojej rodzinie i ustrzec się przed egzekucją, osoby te będą latami funkcjonować w ramach tzw. szarej strefy. Sytuacja taka nie jest korzystna ani dla państwa, ani wierzycieli, którzy w istocie nie wyegzekwują swoich należności. Alternatywą może być także ogłoszenie upadłości w innym państwie członkowskim, jednak czy słuszne jest, by obywatele polscy, nie mogąc spłacić zadłużenia w kraju, zmuszeni byli szukać pomocy poza jego granicami?

W mojej ocenie istotne znaczenie ma zatem realizowanie tzw. polityki drugiej szansy przy jednoczesnym uwzględnieniu interesu wierzycieli.

Wobec powyższego zwracam się z zapytaniem, czy w najbliższym czasie rząd planuje nowelizację ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, w tym wprowadzenie programów, mechanizmów umożliwiających pomoc w oddłużeniu osobom i ich rodzinom, które wskutek swojej lekkomyślności, a nawet rażącego niedbalstwa, popadły w spiralę zadłużenia. Pomoc taka, udzielana choć jeden raz w życiu, wydaje się usprawiedliwiona względami humanitarnymi i z punktu widzenia godności rodziny.

Antoni Szymański